

Cena numeru  
1000 mk.

Cena prenumeraty

w Łodzi

Miesięcznie mk. 21,000

Z przes. poczt.

Miesięcznie „ 26,000

poza Łódź egz. 1100

Konto Pocztow. Kasy

Oszczęd. 60594.

Należność pocztowa

opłacona ryczałtem.

# ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Czwartek, dnia 12 lipca 1923 r.

## WIADOMOŚCI POLITYCZNE

### Interwencja Prezydenta w sporze honorowym.

(wp) P. Prezydent Rzplitej jako najwyższy zwierzchnik sił zbrojnych rozstrzygnął spór honorowy pomiędzy marszałkiem Piłsudskim a gen. Szeptyckim, nakazując zaniechania wszelkich dalszych kroków w tej sprawie.

### Projekt min. Lindego w sprawie sanacji Skarbu Państwa.

(wp) W projekcie ministra Grabskiego podatek majątkowy obliczony był na 600 milionów franków w złocie, obecny zaś minister skarbu przygotowuje projekt głębszy, aniżeli poprzedni, sięgający do majątku obywateli, albowiem suma podatku dochodowego wynosić ma 1 miliard franków złotych.

Niezależnie od powyższego Minister skarbu zrewiduje plan finansowy swego poprzednika w ten sposób, ażeby podatek majątkowy nie został użytkowany na bieżące potrzeby Państwa, lecz stał się rzeczywiście podwaliną sanacji skarbu oraz waluty.

### Zwolnienie z wojska roczników 1899 1900.

(wp) Jak się dowiadujemy dnia 1-go września zostanie zdemobilizowanych 15 procent poborowych roczników 1899 i 1900, z tem, że karty demobilizacyjne i książeczki wojskowe zostaną im doręczone 10 grudnia. Reszta popisowych (tj. i. 85 procent) rocznika 1899 i 1900 zostanie zwolniona 15 października, do rezerwy zaś będzie przeniesiona taksamo 10 grudnia.

## TELEGRAMY.

### MARSZ. TRAMPCZYŃSKI NA WYWCZASIE.

WARSZAWA 11-7 (PAT) Marsz. Seta Trampczyński w dniu dzisiejszym wyjechał na urlop, który potrwa do pierwszych dni sierpnia.

### KRZYŻACKA BEZCZELNOŚĆ.

GDANSK 11-7 (A. W.) „Gazeta Gdańska“ podaje, że tablica polskiej organizacji studenckiej „Gedenia“, umocowana w tutejszej politechnice, została ponownie zerwana, pomimo, że była przymocowana do ściany śrubami.

### LATAJĄCY HOLENDRZY.

BERLIN 11-7 (A. W.) Kierownik francuskiej misji wojskowej i szef sztabu armji czechosłowackiej, gen. Mittelhauser, udał się samolotem przez Strassburg do Paryża.

### PARYŻ 11-7 (A. W.) Według „Petit

Journal“, ogólnie przypuszcza się, że na głę wezwanie jen. Mittelhausera do Paryża stoi w związku z konferencją ministra Benesa i premiera Poincarego.

## Zwycięstwo Polski w sprawie gdańskiej.

AUTENTYCZNY TEKST DECYZJI RADY LIGI NARODÓW, KŁESKA WYS, KOMISARZA, PEŁNA SATYSFAKCYJA DLA POLSKI

GENEWA 11,7 (PAT) Uwzględniając tezy noty polskiej, stwierdzającej, że cały szereg szczegółów, w interpretacji prawnej stoi na przeszkodzie ku porozumieniu Rada Ligi Narodów ustaliła w swej rezolucji wskazówki zarówno dla wysokiego komisarza, jak i dla obu stron kłótni, zaleca kierować się, Rada Ligi zdecydowała:

- 1) że należy rozważać zasadniczo i praktycznie całokształt zagadnienia,
- 2) wskutek tego Rada Ligi Narodów zdjęła ze swego porządku dziennego wszystkie bieżące sprawy Gdańska, zdecydowane już przez wysokiego komisarza, odsyłając je temsamem do porozumienia stronom.
- 3) w razie trudności interpretacji konwencji wskazała uciekać się do jej źródła prawnego, traktatu wersalskiego,
- 4) Rada zaleca wysokiemu komisarzowi aby wbrew dotychczasowej praktyce, w razach

wątpliwych nie decydował spraw sam, ale odsyłał je bezpośrednio do decyzji Rady,

5) Rada uznała implicite, że kompetencja wysokiego komisarza jest ujęta za szeroko w tekście konwencji, wskutek czego zdecydowała zastanowić się nad tą sprawą i ustalić ramy jego kompetencji,

6) Rada uznała, że jeżeli strony kwestionują kompetencję wysokiego komisarza, mogą natychmiast żądać od Rady orzeczenia co do jego kompetencji,

7) Rada zgodnie z życzeniami Polski ustaliła procedurę współpracy w Gdańsku wysokiego komisarza z komisarzem gen. Polski i senatem wolnego miasta, Poza tem Rada Ligi dała ogólną satysfakcję Polsce, podkreślając w raporcie, że równorzędnie z rozwojem gospodarczym Polski musi iść rozwój środków dostępu Polski do morza w Gdańsku,

### PORZĄDEK DZIENNY NASTĘPNEGO POSIEDZENIA.

GDANSK 11-7 (A. W.) Według otrzymanych tu wiadomości z Genewy, na następne posiedzenie rady Ligi Narodów odłożono następujące kwestje polsko-gdańskie: Sprawę własności, które przelano na radę portową, sprawę wiz paszportowych dla obywateli gdańskich, przekraczających granice Polski w innych punktach, niż po granicze polsko-gdańskie, położenie finansowe rady portowej i sprawę zasięgnię-

cia pożyczki przez nią.

Sprawę pożyczki uznano za bardzo nagłą, gdyż rada portowa nie może sprawnie funkcjonować, nie posiadając odpowiednich funduszy.

Aż do ostatecznego załatwienia tej sprawy, rząd polski i senat gdański wpłacają po połowie sumy, potrzebne na utrzymanie rady portowej.

### GDANSK PRZYGOTOWUJE MEMORJAŁ DLA LIGI NARODÓW.

GDANSK 11-7 (A. W.) W komisji głównej senatu gdańskiego senator Volksmann złożył sprawozdanie o układzie genewskim w sprawach finansowych, w kwestji wprowadzenia waluty gdańskiej.

Senator Volksmann przedłożył senatowi projekt memorjału dla rady Ligi Narod-

dów, który to memorjał został przez senat zaaprobowany.

Treść dokumentu zostanie ogłoszona po przetłumaczeniu go na obce języki i przesłaniu prasie zagranicznej, co zajmie kilka dni.

## Związek państw bałtyckich gwarancją pokoju.

WYWIAD Z WICEM. STRASSBURGIEM.

RYGA 11-7 (PAT) Wszystkie pisma ryskie zamieszczają wywiad w wic. min. Strassburgerem, który przyjął dziennikarzy i oświadczył między innymi, że niezależnie od stosunku swego do Małej Ententy, Polska bynajmniej nie zmienia swego stanowiska wobec państw bałtyckich. Wicemin. Strassburger podkreślił, że obecna konferencja ministrów spr. zagran. ma jak i konferencje poprzednie na celu zbliżenie wzajemne, biorących w niej udział państw, utrwalenie pokoju i odbudowę życia eko-

nomicznego. Wicemin. Strassburger jest zdania, że w najbliższej przyszłości, samodzielności państw bałtyckich nie grozi z żadnej strony niebezpieczeństwo. Jednakże ta okoliczność nie powinna wstrzymywać państwa bałtyckie od zawierania ścisłych sojuszy obronnych dla uniemożliwienia zakłócenia pokoju przez kogokolwiek. Co do stosunków polsko-litewskich wicemin. Strassburger wyraził nadzieję, że w przyszłości zmienią się one na lepsze.

LONDYN 11-7 (A. W.) Minister Benes przybył o 10 m. wieczorem do Londynu, gdzie na dworcu przywitał go wyższy urzędnik ministerstwa spraw zagranicznych, z

którym minister Benes porozumiał się co do pierwszej konferencji z lordem Curzonem, mającej się odbyć dzisiaj, t. j. 11 b.m.

# Anglja w obronie Niemiec.

LORD CURZON CHCE ZAPOBIEDZ UPADKOWI NIEMIEC,

LONDYN 11,7 (PAT) Wczoraj wieczorem ambasador francuski przybył do lorda Curzona, celem zasięgnięcia informacji o treści oświadczenia rządu angielskiego spodziewanego we czwartek, Lord Curzon wyjaśnił, że mimo, iż oświadczenie takie ustalone będzie dopiero jutro na radzie gabinetowej, może jednak powiedzieć, że oświadczenie rządowe składać się

będzie z trzech części, Pierwsza część obejmować będzie historję dotychczasowych rokowań z Francją i Belgją, a w części drugiej oświadczenia podane będą powody, dla których Anglja uważa za wskazane zapobiec upadkowi Niemiec Część końcowa dotyczyć będzie polityki angielskiej w kwestji odszkodowań.

STANOWCZA POSTAWA FRANCJI

PARYŻ 11,7 (PAT) Poincare oświadczył wczoraj na Onai d'Orsay dziennikarzom francuskim, że załatwienie kwestji odszkodowań w szybki sposób może nastąpić tylko wtedy, je-

żeli czwartkowe oświadczenie rządu angielskiego będzie zawierało takie rozwiązanie, które Francja mogłaby przyjąć,

## Zza czerwonego kordonu.

TICHON BRNIE WCIAŻ GŁĘBIEJ,

MOSKWA 11,7 (AW) Prasa sowiecka zamieszcza następujące pismo Tichona: „W dzienniku zagranicznym, „Dni“ z dnia 10 czerwca, zostało ogłoszone wezwanie, popisane jakoby przezemnie, w sprawie zwrócenia się mego do władzy sowieckiej w dniu 6 grudnia r, ub, datowane z klasztoru doneńskiego, Obecnie oświadczam, że nigdy pisma takiego nie pisałem, jest ono sfalszowane, Jest to nowa próba zagranicznych wrogów Sowietów wykorzystania mnie jako patryarchy w celach polityki antysowieckiej (—) Tichon,

LATAJĄCY DYGNITARZ SOWIECKI,

MOSKWA 11,7 (AW) Poseł rosyjski w Berlinie, Krestinskij, który od tygodnia bawi w Moskwie, celem porozumienia się w aktualnych sprawach z komisarjatem spraw zagranicznych, odleciał aeroplanem do Berlina,

GOSPODARSTWO KOMUNISTYCZNE,

MOSKWA 11,7 (AW) Prasa sowiecka zamieszcza artykuły, występujące ostro przeciwko zbyt wielkiej ilości samochodów rządowych w Moskwie, utrzymywanych za pieniądze robotnicze,

W Moskwie jest przeszło 2000 rządowych samochodów, wobec czego „Prawda“ żąda zmniejszenia tej cyfry o połowę,

BAWIA SIĘ W DYPLOMATÓW,

MOSKWA 11,7 (AW) Dn, 11 bm nowy poseł sowiecki w Teheranie, Szumiackij, wręczył szachowi listy uwierzytelniające,

WŁOCHY CHCA HANDLOWAĆ Z SOWIETAMI.

RZYM 11-7 (PAT) Min. handlu Rosji przyjął wczoraj nowego szefa rosyjskiej misji handlowej Sergjusza Korczakowa i omówił z nim rozwój handlu z Rosją i sposób placenia zobowiązań między obu państwami. Sposób ten dozna zmiany o tyle, że kupcy włoscy w Rosji nie będą jak dotychczas zmuszeni korzystać jedynie z gwarancji szwedzkich i niemieckich, lecz w przyszłości rosyjski bank państwowy sam będzie udzielał im gwarancji.

KONWENCJA FINLANDZKO - ROSYJSKA,

MOSKWA 11,7 (AW) Konwencja kolejowa rosyjsko - finlandzka została już opracowana i podpisanie jej nastąpi w dniach najbliższych w Helsingforsie.

## Straszny wypadek w Zakopanem.

CZTERY OSOBY ZABITE, SIEDEM RANNYCH,

ZAKOPANE 11,7 (AW) Komisja uzdrowiskowa donosi że we wtorek wieczorem autobus wycieczkowy, wiozący 23 osoby, Na 21 kilometrów do Morskiego Oka, niedaleko mostu Jaworzyny, wskutek nieostrożności szofera, stoczył się ku Białce, w której przewrócił się,

Wskutek wypadku straciły życie 4 osoby, mianowicie pułk, Hieronim Krzepiliński, Marja Krobanowa, Irena Kolasinska i p, Majte nerówna, Ranionych kilka osób,

Na miejsce wypadku wyruszył natychmiast dyrektor szpitala klimatycznego, dr, Nowotny, oraz pogotowie ratunkowe ochotnicze z Zakopanego z prezesem, d-rem Raszewskim na czele, Rannych opatrzone i odwieziono do Zakopanego, 6 osób ciężko rannych umieszczono w nowym szpitalu,

Z dotychczasowych dochodzeń policji wynika, że powodem wypadku była zbyt szybka jazda oraz przepełnienie w samochodzie ponad

dozwołaną miarę, Policja zaarrestowała szofera który usiłował zbiedz,

Podnieść należy szybką i energiczną pomoc wyżej wspomnianych panów lekarzy, oraz pogotowia ratunkowego,

ZAKOPANE 11,7 (AW) W toku dalszego dochodzenia wypadku automobilowego ustalono, że pułk, Hieronim Krzepiliński, intendent DOK w Grudziądzu, Marja Krobanowa, żona inżyniera z Dąbrowy Górniczej, Irena Kolasinska, córka inżyniera w Kielcach i Janina Majtexnerówna, siostra inżyniera lasowego w Zakopanem ponieśli śmierć na miejscu,

Ciężko ranni są: Wileżeński, monter z Łodzi i żona jego, Marja, por, Partyka z Grudziądza, lżej rannych 7 osób, Jak dotychczas wykazały zeznania świadków, był powodem wypadku zniszczony stan maszyny i nieostrożność szofera,

NIEMOYSLNY PRZEBIEG ROKOWAN,

BELGRAD 11,7 (AW) Utrzymują się pogłoski o niepomyślnym przebiegu rokowań między delegacją jugosłowiańską a włoską,

WŁOCHY ŻADAJĄ REWIZJI KONWENCJI

BELGRAD 11,7 (AW) Ostatnie posiedzenie jugosłowiańskiej rady ministrów poświęcone było wyłącznie sprawie Rjeki,

W kołach parlamentarnych obiegają pogłoski, jakoby Włochy zażądały rewizji konwencji w Rapallo, Zwrot ten przypisuje się tutaj agitacji nacjonalistów i presji zwolenników d'Anunzia,

GROŻBA ANEKSJI RJEKI,

BELGRAD 11,7 (AW) „Politika“ infor-

muje jakoby Włochy oświadczyły, że będą anektować Rjekę nawet bez zgody Jugosławji, a nadto opanują port Baros i ujście Rjeki do czasu póki Jugosławja nie zgodzi się na rewizję układu rapalskiego,

Alarmujące te wiadomości wywołały w kołach belgradzkich ogromne zaniepokojenie,

BELGJA PRZEPRASZA NIEMCÓW,

BRUKSELA 11,7 (AW) Belgijski minister spraw zagranicznych doręczył wczoraj niemieckiemu charge d'affaires notę w której rząd belgijski daje wyraz ubolewania z powodu napaści na przedstawiciela niemieckiego, zawiadamiając jednocześnie, że wydane zostały zarządzenia ochronne i że wdrożono dochodzenia sądowe w sprawie napaści,

Znamienne jest, że jeden z napastników jest Amerykanin, zamieszkały w Brukseli,

KTO BRAŁ UDZIAŁ W PRZEWROCIE BULGARSKIM,

PRAGA 11,7 (PAT) Nowy poseł bułgarski w Pradze Michalezew, przyjął dziennikarzy aby im przedstawić historję przewrotu i wyjaśnić politykę nowego rządu bułgarskiego, Między innymi poseł stwierdził, że w przewrocie bułgarskim nie brali udziału ani komuniści, ani b, król Ferdynand, ani Radostawow, ani też komitety germanofilskie,

POLICJA USMIERZA ROZRUCHY ŻYWNOSCIOWE.

BERLIN 11-7 (A. W.) W Poczdamie miały miejsce poważne rozruchy żywnościowe. Na ulicach krąży silne oddziały policji konnej i pieszej.

ZNACZNE PODROŻENIE CHLEBA W BERLINIE.

BERLIN 11-7 (A. W.) Cena chleba kartkowego ma być w tych dniach podwyższona z czterech tysięcy na pięć tysięcy, zaś chleba białego z dwunastu na 20,000, małych bułeczek na 800 mk.

PRZED PODPISANIEM POKOJU.

LOZANNA 11-7 (PAT) Delegacja turecka dementuje wiadomość z Londynu o podróży Ismeta Paszy do Angory jeszcze przed podpisaniem traktatu pokojowego. W opracowanym przez rzeczoznawców projekcie ewakuacji Konstantynopola przewidziane jest zniesienie sekwestru i rekwizycji jeszcze przed ewakuacją. Co do Mossulu, to pozostaje tam nadal status, quo, aż do ukończenia pertraktacji, które rozpoczną się natychmiast po ewakuacji.

PODWYŻSZENIE CENY DRUKÓW POCZTOWYCH.

WARSZAWA 11-7 (PAT) Min. poczt i teleg. z dniem 15 lipca rb. zmieniło cenę sprzedaży druków płatnych, a mianowicie cenę za pocztówkę bez znaczka na 1500 marek, zaś ceny innych blankietów o 100 marek za sztukę

KATASTROFA SAMOLOTOWA.

TORUN 11-7 (PAT) W dniu wczorajszym o godz. 17 wleciał w powietrze z torajskiego lotniska samolot typu „Albatros“ i po osiągnięciu pewnej wysokości z przyczyny dotychczas niewyjaśnionej spadł na ziemię, przyczem uległ zupełnemu zniszczeniu. Ofiarą katastrofy padł sierżant pilot Grzesiński i pomocnik Bettchner, którzy ponieśli śmierć na miejscu.



# O jedno i to samo chodzi.

„Robotniczy ruch polityczny przechodzi w Polsce od dłuższego czasu pewien kryzys. Jest on więcej niż w jakimkolwiek innym kraju rozbity i rozprószony i w tym niewątpliwie tkwi duża słabość. Trzeba sobie to powiedzieć, czy się to komu będzie podobać czy nie... (Dr. Wachowiak)

„Głos Zjednoczenia“ VII 1923 r.

Tak jest, od dłuższego czasu przechodzi ruch robotniczy w Polsce pewien kryzys a właściwie, aczkolwiek kryzysy w chorobach politycznych i społecznych dłużej trwają aniżeli choroby organiczne jednostek. Trafniej i słuszniej będzie mówić nie o kryzysie ale o tym, że ruch polityczny i społeczny w Polsce znajduje się w pełnym przyspieszonym tempie ewolucji.

Faktem jest, że jest on u nas więcej rozbitym aniżeli w jakimkolwiek innym kraju, wszak istnieją u nas aż trzy odłamy ruchu robotniczego, Polska Partja Socjalistyczna, Narodowa Partja Robotnicza i Chrześcijańska Demokracja. Na całym świecie od żyda Marksa począwszy ruch robotniczy rozdzielił się, i poszedł w dwojakim kierunku socjalistycznym i niesocjalistycznym. Głównym przedstawicielem tego ostatniego był Anglik Owen, zasadniczy przeciwnik walki klasowej, będącej, jak wiadomo, główną bronią socjalizmu.

W chwili gdy Wielki Papież robotników Leon XIII, ogłosił światu wiekopomną encyklikę Rerum Novarum nastąpił epokowy moment w ruchu robotniczym. Zwolennicy Marksa poszli dalej w swoim kierunku, inni skupiać się zaczęli pod hasłami chrześcijańskimi.

Z natury rzeczy, t. zw. chrześcijański ruch socjalny rozwijał się wolniej ale za to trwalej, nie rozlewał się szeroko i płytko, a sięgał głęboko, zapuszczając silne korzenie rzetelną prawdziwą a pożyteczną pracą twórczą, podczas gdy marksowski socjalizm sam w sobie zawiera negację wszelkiej twórczej pracy; Marks krytykuje tylko i burzy ale nigdzie nie wskazuje jak budować należy ów wymarzony raj robotniczy. Gdy zaś nadarzyła się okazja doświadczenia żydowskiej teorii, pokazali żydzi bolszewicy jak wygląda ten raj ziemskiego komunizmu. Ponadto, gdziekolwiek socjaliści dorwali się do władzy, wszędzie ujawnił się ukryty grzech pierworodny marksyzmu, negacja, wszędzie burzyć potrafili ale nigdzie nic nie zbudowali.

Dzisiaj, bądź co bądź, nie ma co się ludzi, socjalizm to rzecz która przeszła, III międzynarodówka to humbug impotensy, a ostatnie uchwały angielskiej Labour Party to tylko jedno więcej stwierdzenie że na szerokim świecie przestano się liczyć z socjalizmem.

P. P. S. zapisała się do III międzynarodówki, zatem dla nas wniosek jasny. Przechodzić nad nią do porządku dziennego.

„... Jeżeli zrozumiały jest antagonizm między socjalizmem a ruchem narodowym opartym na społecznych zasadach chrystjanizmu, to niezrozumiały jest dla obcego obserwatora spór ideowy między np. Narodową Partją Robotniczą i Chrześcijańską Demokracją...“

Znamiennem jest, że słowa powyższe wypowiedział Dr. Wachowiak, prezes klubu N. P. R., w „Głosie Zjedn.“, jeżeli do tego dodamy jego przemówienie na ostatnim zjeździe w Poznaniu, w którym wzywał do wskrzeszenia dawnych haseł, jakie panowały przed wojną wśród robotników przywiązanych gorąco do narodowości i kościoła, widzimy jak daleko odbijamy się od żydowskiego międzynarodowego socjalizmu i rzeczywiście niezrozumiałym staje się spór ideowy z Chrześcij. Demokracją, która tym właśnie dwóm ideałom tylko hołduje. W czym tkwi różnica? trudno tak od razu ją zdefiniować. Czy w aspiracjach jednostek? Musiałaby one być pozbawione wszelkiego ideału.

A może tylko w metodzie postępowania? Ale tutaj znowu walka klasowa nie chodzi się z ideałami ludu robotniczego przywiązanego gorąco do kościoła katolickiego i jego etyki!

A przecież tak Narodowej Partji Robotniczej jak i Chrześcijańskiej Demokracji

chodzi tylko o dobro klasy pracującej intelektualnie i fizycznie.

Wydawałoby się że hołdując tym samym ideałom, powinno się zgodnie pracować wtedy gdy jednym i drugim o jedno i to samo tylko chodzi.

K. F.

## DWAJ OLBRZYMI.

Kiedy „żelazny kanclerz“, twórca Zjednoczonych Niemiec, jeden z najgenialniejszych polityków księżę Bismark wskutek zatargu z cesarzem Wilhelmem i Sejmem Rzeszy opuszczał swe stanowisko przy akompaniamencie najostrzejszych ataków opozycji — wielki mąż stanu wypowiedział owe pamiętne słowa „odchodzę“, lecz jeśli kiedykolwiek państwu będę mógł być pomocny uczynię to z radością. Następcom moim życzę, by dalej zwiększali potęgę Zjednoczonych Niemiec“. I dotrzymał przyrzeczenia kanclerz Bismark. Choć przy sterze rządu stanęli jego zacięci przeciwnicy polityczni, Bismark niejednokrotnie służył im swą radą a nawet poparciem.

Jakże straszliwie daleko odbiegli od tego znakomitego wzoru ludzie, którzy Polska gdzieś z załków wyniosła na szczyt powodzenia i oddała im swe losy w ręce. Jak niscy i mali, nikczemni i samolubni w tem świetle wyglądają nasi polscy „naczelnicy“ i „komendanci“, dla których dysmisja równoznaczna była z rozpoczęciem

brutalnej i nieokiełzanej walki z własnym państwem, z własnym rządem. Jak potwornie odrażająco brzmią te obraźliwe i uliczne słowa, rzucone na posiedzeniu Najwyższej ścisłej Rady Wojennej przez człowieka, który ongiś piastował w swych dłoniach Majeostat Polski.

Nawet pastuch wiejski, porzucając po paru latach służbę u swego gospodarza, nie rzuci mu na odchodnym słowa haniebnej zniewagi i obelg.

Oto na chwilę pozwoliliśmy sobie porównać ze sobą dwóch ludzi — lecz niedo siężnie różnych od siebie.

Potężną indywidualność, która siłą swego ducha potrafiła dziesiątki lat nadawać ton biegowi polityki w całej Europie i karła — człowieka małego i słabego, nie mogącego przeboleć utraty władzy.

I dziwić się nie można, że kanclerz Bismark dalej służył swej ojczyźnie, a polski karzeł na odchodnym zbeczczył i znieważał własny rząd.

## Komunistyczna robota.

Komunizm, doszczętnie skompromitowany u nas, jako hasło lub program postawiony w sposób szczyry i otwarty, zmuszony jest z natury rzeczy uciekać się do przykrycia swej działalności raz tym to znowu innym płaszczkiem. Instykt społeczny powinien w tej sytuacji dojść do najwyższego stopnia wydolikacenia, ażeby za każdym razem wyczuć właściwe podłoże tej lub innej nie raz pozorne zupełnie zwykłej akcji. Na przykład mieliśmy do czynienia z bezrobociem w części warsztatów kolejowych w Małopolsce.

Jaki naprawdę dziwny obraz bezrobocie wybucha na tle żądań ekonomicznych zresztą nigdzie w sposób jednolity nie scharmonizowanych. Żadna organizacja polityczna, żadna zawodowa ani tą akcją kieruje, ani do niej się nie przyznaje, ani nawet nie jest z niej zadowolona. Więcej nawet, ciężka pozycja pracowników państwowych, jak to powszechnie wiadomo, jest w trybie bardzo nagłym wzięta przez rząd pod rozważenie i kroki rządu w tej sprawie odpowiadają potrzebom pracowników o tyle, że w każdym razie mowy nawet być nie może o tendencjach strajkowych w ich łonie.

Jednakże bezrobocie jest i nie można go zlikwidować. Ogół pracowników warsztatów chce powrócić do pracy, ale jakoś się ociąga z tem, czegoś wyczekuje... wyczekuje wówczas, gdy właściwie niema już absolutnie na co czekać. Ten jednak, kto dobrze jest obeznany z sytuacją na miejscu, doskonale rozumie źródło wypadków i o co chodzi. Dostatecznie przyjrzyć się zebraniom

strajkującym, żeby od razu spostrzedz ruchliwych agitatorów, przyjezdnych, obcych, na miejscu nieznanym... Czy to są komuniści, czy oni nawołują do wprowadzenia u nas ustroju sowieckiego? Przenigdy. Oni są bardzo niewinni, oni mówią tylko jedną rzecz: „Strajkujcie! strajkujcie i jeszcze raz strajkujcie“... Rząd dał podwyżkę? Żądajcie więcej. Wasz własny związek zawodowy jest przeciwko temu strajkowi? My go zmusimy być właśnie za strajkiem!“

I tu właśnie jest źródło tragedji naszego ruchu zawodowego. Wystarczy, żeby dwóch podejrzanych agitatorów rzuciło ziarno strajku, i najpotężniejsza organizacja zawodowa staje wobec tego bezradna. „Strajk jest zawsze słuszny“ — oto maksyma, którą wszczepiano przez długie lata w nasze masy pracujące i która doprowadziła do tego, że żadna organizacja zawodowa, będąca zwłaszcza pod wpływami socjalistów, nie odważa się przeciwstawić chociażby najniesłuszniejszemu strajkowi.

I oto prosta arytmetyka komunistyczna: wywoływać przez demagogiczną agitację wśród masy samorzutny i bezcelowy strajk o rzekomym podłożu ekonomicznym, to najmniej razi opinię publiczną. Następnie wszystko samo się już ułoży: organizacje zawodowe, postawione wobec faktów dokonanych, będą musiały same podjąć się tej lub innej obrony strajkujących.

A w rezultacie? — demoralizacja ruchu robotniczego i dezorientacja opinii publicznej. O to przedewszystkiem chodzi komunistom na początek...

## Żądania Polaków na Litwie.

(x) W dyskusji nad expose prezesa nowego gabinetu litewskiego p. Galwanusa kasa imieniem frakcji polskiej przemawiał poseł Budzyński. Oświadczył on, że frakcja polska w sprawach ogólnopaństwowych będzie popierała usiłowania, które istotnie będą zadość czyniły koniecznościom państwowym.

W sprawach narodowych Polacy, jako mniejszość narodowa na Litwie żądają, aby skrepowanie, uposledzenie i krzywdy, które były dotąd udziałem Polaków na Litwie

zostały bezwzględnie usunięte, aby natomiasz zapewniono wszystkim obywatelom bez różnicy narodowości pełne korzystanie ze wszystkich praw gwarantowanych przez konstytucję.

Naczelnym postulatem Polaków na Litwie jest żądanie niezwłocznego przeprowadzenia autonomji narodowej dla ludności polskiej na Litwie, która to sprawa już zupełnie dojrzała do załatwienia. Frakcja polska poprze nowy gabinet, pod warunkiem że zrealizuje on niezwłocznie pozytywne obietnice wobec wszystkich bez wyjątku mniejszości narodowych, zawarte w expose nowego premjera.

**NA MARGINESIE.**

**Niema dziadka!**

Słychać klątwy, wrzask, hałasy,  
Narzekań przy tem srogie:  
Co za skandal! co za czasy!  
„Chjena” z Piastem wlaźła w drogę!!  
Każdy z nas się zmartwień natka,  
Niema dziadka! niema dziadka!!!  
Było nam tu być, zdrowo,  
Sterczał człek nad pełną miską;  
Miał towarzysza to i owo,  
W Belwederze przytulisko,  
Lecz minęły cztery latka —  
Niema dziadka! niema dziadka!!!  
Draby, znane wśród ulicy,  
Miały awans nader chybki,  
Peowiaccy, pułkownicy  
Rości jak po deszczu grzybki!  
Dziś karjera w mig się zatka,  
Niema dziadka! niema dziadka!!!  
Mogłeś brykać ile wlezie,  
Żyć po grafsku, a nie marnie;  
Wśród burżujów robić „rzezie”,  
Eksproprować, kraść drukarnie,  
Szeffa robić z byle lątka,  
Niema dziadka! niema dziadka!!!  
Klowny, błazny i pierroty  
Przyginały się w pół ciała  
Było życie dla holoty —  
Tej, co hymny czułe piała;  
Dziś zamknięta złota kłątka,  
Niema dziadka! niema dziadka!!!  
Żyd miał świetnie, — komunista, —  
Pepeesiak czuł że bryka.  
Nader cienko dzisiaj śwista  
Druh najszczerzy bolszewika!  
Przeminęła chwila gładka,  
Niema dziadka! niema dziadka!!!  
W lewicowem życiu łuki  
Potworzyły się wśród bandy.  
Płaczą Thony, Wasyńczuki,  
Perl, Daszyński i Djamandy.  
Zwalila się oszustw chatka,  
Niema dziadka! niema dziadka!!!  
Stanisław Żyżkowski (Eszet).

**WIADOMOŚCI Z KRAJU.**

**Stan urodzajów w Polsce.**

k) Do głównego urzędu statystycznego napływają ze wszystkich dzielnic Polski wiadomości o stanie urodzajów, z których wynika, że nadzieje na wielkie plony się nie ziszczą. Panujące w ubiegłych miesiącach zimna i deszcze odbiły się niekorzystnie, zwłaszcza na żytach. Jare zasiewy ucierpiały od przymrozków, lecz ist-

nieje jeszcze nadzieja poprawy. Rośliny okopo we znacznie spóźnione. Zbiór siana naogół niekorzystny,

**Marszałek Rataj uratował dziecko.**

k) Marszałek Rataj ocalił życie 10-letniemu chłopcu, synowi jednego z letników na Helu. Malec od strony domu kuracyjnego wszedł do morza, potknął się i zaczął tonąć. Krzyk siostrzycki tonącego, która została na plaży, zaalarmował przechadzającego się tam marszałka Rataja. P. marszałek nie tracąc ani chwili, rzucił się w ubraniu do wody i wyniósł malca na brzeg.

A była to ostatnia chwila ratunku. Chłopiec stracił bowiem już przytomność i zsiniał. Jeszcze chwila i zginałby w głębinach Bałtyku.

**Dzielnia dałowczyna.**

k) Niedaleko od Kalisza istnieje nad rzeką Swendrnią miejscowość Nędzarzewo, Rzeczka w tem miejscu wygląda bardzo niewinnie, ale tylko pozornie, gdyż pod jej płytką wodą kryje się bezdenne trzęsawisko.

Już parokrotnie ostrzegano władze miejscowe że należy tam powbijać pale ostrzeżenia. Ostrzeżenia przebrzmiały bez echa i co roku Swendrnia pochłania ofiary.

Na jednej ze zbiorowych wycieczek uczennic szkolnych, młodzianka amatorka kwiatów weszła po piękny nenufar do cieplej i niepokazanej rzeczki Swendrni. Jeden krok z brzegu, a wpadła po szyję w usuwające się trzęsawisko, wołając rozpaczliwie o ratunek.

Stojące nad brzegiem rzeczki przestraszone dziewczynki potraciły głowy, a widząc, że koleżanka zapada coraz więcej w ton, krzyczały również o pomoc, ale żadna nie miała odwagi i nie czuła się na siłach ratowania tonącej.

Na tę chwilę wybiegła z lasu uczennica 5-tej klasy, a spostrzegwszy sytuację, bez namyślnie skoczyła do wody; czując jednak, że grunt się pod nogami usuwa, zakomenderowała „węża” z rąk stojących przestraszonych dziewczynek i w ten sposób wzmocniona, zdążyła już zem dloną wyciągnąć z pod wody.

Dzielnia panienska jest córką doktora Pażkowskiego z Wilna.

**Śmierć wskutek wypadku.**

(k) W ubiegły czwartek w Kołacinie pod Rogowem majątku E. Lilpopa zastrzelił się przypadkowo wskutek złego funkcjonowania broni 18-letni Zdzisław, jedyny syn pp. Lilpopów.

W niedzielę odbył się pogrzeb przy bardzo licznych współudziale okolicznych ziemian i miejscowej ludności. Zwłoki nie-szczęśliwej ofiary wypadku pochowano w grobach rodzinnych.

**Muzeum państwowe w Grodnie.**

Przed pół rokiem staraniem i kosztem p. J. Jodkowskiego otwarto w Grodnie piękne muzeum państwowe, które mieści sporo niezwykle cennych okazów, starej sztuki, pamiątek historycznych i rzeczy wartościowych, zbieranych przez kustosa po rupieciarniach, po sklepach żydowskich, po ruinach. Są tam cenne obrazy olejne szkoły włoskiej i flamandzkiej XV i XVI wieku dwa holendry na drzewie XVII wieku, znana komity obraz Gottlieba „Zareczynny”, świetny portret Jana III-go, kordyban z czasów królowej Bony (czysty renesans włoski), stare sprzęty i druki, monety, szkła, kielichy ze słynnej ongi huty szklanej Tyzenhauzów księgi włoskie i łacińskie XVI wieku, zdołane kiedyś bibliotekę OO. Dominikanów, później zrąbowane przez Rosjan i rozdrapanie przez kramarzy żydowskich, którym p. Jodkowski wydzierał te skarby z niesłychanym mozolem.

W ten sposób np. zdobył p. Jodkowski historię wojen szwedzkich z XVII w Puffendorffa. Muzeum jest chętnie zwiedzane przez publiczność z Grodna. Prasa nasza mało o niem pisała tak samo jak np. o pięknym muzeum śląskim w Cieszynie, założonem przez księdza Londzina.

**„Zdenerwowany” poseł czeski.**

k) Sensacją dnia politycznej Warszawy, jest wyjazd nagły posła czesko-słowackiego w Warszawie p. Maxa. Przyczyną wyjazdu jest choroba nerwowa, która skłoniła lekarzy do wysłania p. Maxa na łono rodzinne.

Od dłuższego już czasu p. Maxa zdradzał objaw silnego zdenerwowania. Ostatnio na przedstawieniu w Wodewilu p. Maxa zwrócił uwagę publiczności swoim wysoce ekscentrycznym zachowaniem. Mianowicie w palcie i kapeluszu z pliką gazet czeskich i niemieckich usiadł w pierwszym rzędzie, założywszy nogi na barjerę. Na protest publiczności która zresztą nie wiedziała kto to jest p. Maxa zdjął kapelusz z głowy, a nogi z barjery. Jednakowoż w następnych dniach stan nerwów posła czesko-słowackiego o tyle się pogorszył, że zaszła konieczność wystąpienia go na kurację.

**PROSPER MERIMÉE.**

(9)

**Wizja Karola X.**

— Wstrzymaj się, najjaśniejszy panie — wołał znów hrabia ze swej strony. — Czy nie słyszysz hałasu, jaki się rozlega w sali stanów? Kto wie, na jakie niebezpieczeństwo się najjaśniejszy pan narażasz!

— Najjaśniejszy panie — mówił Baumgarten, któremu powiew wiatru zgasił świecę — pozwól przynajmniej, abym poszedł zawołać dwudziestu barczystych trabantów.

— Wejdzmy — rzekł król głosem stanów czym zatrzymując się koło drzwi dużej sali — a ty, odzwierny, otwórz szybko te drzwi.

Tracił nogą o drzwi, a stuk, odbity echem sklepienia, rozległ się po galerji donośnie, jak wystrzał działowy.

Odzwierny drżał tak silnie, że klucz jego uderzał o zamek, nie mogąc wejść do środka.

— Stary żołnierz drży tak ze strachu — rzekł Karol, wzruszając ramionami. — Nuże, hrabio, otwórz nam te drzwi.

— Miłościwy panie — odpowiedział hrabia, cofając się o krok wstecz — każ mi iść na-

przeciw zięjącej śmiercią paszcz dział duńskich lub niemieckich, posłuchałbym bez wahania, ale nie wymagaj odemnie, bym z piekłem stawał w szranki.

Król wyrwał klucz z rąk odzwiernego.

— Widzę dobrze — rzekł tonem pogardy — że sam muszę to uczynić.

I zanim otworzyse jego mogli go powstrzymać, otworzył ciężkie dębowe drzwi i wszedł do przestronnej sali, wymawiając słowa:

— Z pomocą boską!

Trzej towarzysze monarchy, wiedzeni cie kawością silniejszą, aniżeli trwoga i może wstydząc się zostawić króla samego, weszli z nim razem do sali.

Duża sala była oświetlona mnóstwem lamp. Czarne obicie zastąpiło dawne tapety z wyobrażeniem postaci ludzkich. Wzdłuż ścian widniały w tym samym porządku, jak zwykle, sztandary niemieckie, duńskie i moskiewskie, trofea bohaterów Gustawa Adolfa w pośrodku widać było chorągwie szwedzkie, pokryte żałobną krepa.

Liczne zgromadzenie wypełniało ławki w sali. Cztery stany państwa szlachta, kler, mieszczanie i wieśniacy, zajmowali przeznaczone

sobie miejsca. Wszyscy byli ubrani czarno, a ten tłum twarzy ludzkich, które wydawały się blyszczące na ciemnym tle sali, oslepił do tego stopnia oczy patrzących, że z czterech świadków tej nadzwyczajnej sceny, żaden nie mógł znaleźć w tem mnóstwie osób znajomą mu twarzy - podobnie jak aktor, wobec licznej publiczności, widzi niewyraźną masę, wśród której oczy jego nie mogą rozróżnić ani jednego indywidualium.

Na wysokim tronie z którego król zwykł był przemawiać do zgromadzonych stanów, ujrzał okrwawionego trupa, przyodziałego w insygnia królewskie. Po prawej stronie tronu stało dziecko z koroną na głowie, z berłem w dłoni; po lewej stronie człowiek starszy, albo raczej inne widmo, opierało się o tron. Miał na sobie płaszcz ceremonijalny, jaki nosili dawni rządcy Szwecji, zanim Waza uczynił z niej królestwo. Naprzeciw tronu kilku mężczyzn poważnych, z surowym wyrazem twarzy, w długich czarnych togach, którzy czynili wrażenie sędziów siedziało dokoła stołu, na którym leżały grube księgi i kilka kart pergaminowych. Między tronem a ławami zgromadzenia sterczał pienięk kirem pokyty, a obok niego spoczywał na ziemi topór.

(D. c. n.)



# KRONIKA

## — Kalendarzyk.

Czwartek dnia 12 lipca Jana Gwালberta

Wschód słońca g. 4 m. 26

Zachód o g. 8 m. 55

## — Widowiska.

Teatr miejski (Cegielniana 63)

„Wiera Mircewa”

Teatr Scala (Cegielniana № 18)

„Musisz być moją”

Filharmonja (Dzielna 20)

„Rozbitki”

„Luna” (Przejazd 1)

„Poseł do parlamentu”

„Castro” (Piotrkowska 87)

„My Boy”

„Odeon” (Przejazd 2)

„Chciwość ukarana”

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Sensacyjny proces”

Muzeum Nauki i Sztuki (Piotrkowska 91)

Kalendarzyk historyczny.

1704 W Kole pierwsza elekcja Stanisława Leszczyńskiego.

## Wiadomości bieżące

### — Osobiste.

P. Leon Grzegorzak z dniem 15 czerwca rb. opuścił zajmowane stanowisko dyrektora Towarzystwa „Rozwój” w Łodzi.

— Obchód święta narodowego francuskiego w dn. 1 lipca b.r.

(bip) W dniu 14 lipca b.r. przypada święto narodowe francuskie. W związku z tem zarządziły władze wojskowe, co następuje: 1) rano uroczysta msza św. z udziałem generalizacji i oficerów garnizonu wolnych od służby; 2) po nabożeństwie przegląd i defilada oddziałów wojska uczestniczącego w paradzie wyznaczony dowódca garnizonu według swego uznania. 3) po południu prelegenci wygłoszą w oddziałach pogadanki na temat polsko — francuskiego braterstwa broni, doniosłej roli Francji w wojnie światowej oraz o rezultatach pracy instruktorów francuskich w naszej armji. 4) w dniu tym należy nosić odznaczenia francuskie; 5) w czasie uroczystości obowiązują: strój polowy, szabla, brązowe rękawiczki.

— Sprawa uprawomocnienia wyborów miejskich.

Celem załatwienia kilku najaktualniejszych spraw samorządowych udała się do Warszawy w dniu 9 bm delegacja Magistratu Łódzkiego w osobach pp. prezydenta Rzewskiego oraz dyrektora Wydziału Podatkowego — dr. Weissberga.

Przedewszystkiem poinformowała się delegacja Łódzka w Min. Spr. Wewn. co do przewlekającej się kwestji uprawomocnienia wyborów z dn. 13 maja. Zastępca Naczelnika Wydz. Samorządowego p. Borowski oświadczył że Wydział Samorządowy przygotował już wniosek o uprawomocnieniu wyborów, który wczoraj (11 bm) miał uzyskać podpis p. Ministra Kiernika. Należy się spodziewać że jeszcze przed sobotą, tj. przed terminem ewentualnego złożenia mandatów przez urzędujący Magistrat, Województwo zdaży oficjalnie zakomunikować decyzję Ministerstwa Magistratowi.

— Nowy rozkład jazdy nocnej na linii tramwajowej Plac Kościelny-Widzew.

(pap) Z dyrekcji Łódzkich kolei elektrycznych komunikują nam co następuje: Tramwaj Nr. 10 odchodzić będzie z Placu Kościelnego w dni powszednie od godz. 9.15 wieczorem co 20 minut. Ostatni tramwaj w stronę Widzewa odchodzić będzie z Placu Kościelnego o godz. 11.13 wieczorem, przychodzić zaś będzie do Widzewa o godz. 11.48. W niedzielę i święta ostatni wóz odjeżdżać będzie z Placu Kościelnego o godz. 11.49 przyjazd do Widzewa 12.24.

Jednocześnie komunikują nam, że w najbliższych dniach wóz Nr. 6 będzie dochodzić

# O pomoc dla osadników rolnych.

(pap) Pan Prezydent Rzeczypospolitej w porozumieniu się z rządem upoważnił rząd do udzielania państwowej pomocy kredytowej na zagospodarowanie się i pobudowanie osadnikom cywilnym i wojskowym osobiście gospodarującym na swych osadach w nabytych lub nadanych w czasie od powstania państwa polskiego do końca roku 1922. Dla uzyskania funduszy, potrzebnych na udzielenie powyższej pomocy, będą emitowane listy zastawne Państwowego Banku Rolnego, opiewające na złote polskie.

Do czasu urzeczywistnienia wspomnianej emisji został upoważniony p. minister skarbu do udzielenia tytułem zaliczki na za spokojenie najniezbędniejszych potrzeb kredytowych osadnikom w dziedzinie zagospodarowania i pobudowania się kwoty 50 miliardów marek polskich.

Kredyt powyższy przeznaczony został 1) na zagospodarowanie gruntów, kupno inwentarza żywego i martwego oraz nasion 2) na pomoc w dziedzinie zaspokojenia po-

trzeb szkolnych i religijnych osadników, 3) na pobudowanie budynków gospodarczych i mieszkalnych, 4) na zasilenie współdzielni rolniczych osadników kredytem na cele związane z gospodarstwem rolnem.

Pożyczki, udzielane z funduszu 50-miljardowego będą krótko-terminowe, zabezpieczono skryptem dłużnym i po upływie natyższej jednego roku od chwili udzielenia, pożyczki winny być bądź spłacone w gotówce bądź skonwertowane na pożyczki na dłuższy termin.

Stopa oprocentowania pożyczek z funduszu 50-miljardowego wynosi 4 od sta w stosunku rocznym.

Podania, skrypty dłużne, zaświadczenia, pokwitowania z odbioru i ze zwrotu sum pożyczkowych, oraz inne akty i dokumenty związane z udzieleniem osadnikom cywilnym i wojskowym państwowej pomocy kredytowej, tudzież podania o ulgi przy spłaceniu tych pożyczek — wolne są od wszelkich opłat skarbowych i komunalnych.

dzieć do samego Widzewa, ulicami: z Placu Kościelnego, Nowomiejską, Konstytucyjną, Długą, Miłską, Pańską, Radwańską d. Piotrkowskiej, Piotrkowską do Głównej, Główną do Widzewa i z powrotem. Dotychczas wóz Nr. 6 dochodził tylko do Rokicińskiej.

— Krzyże Walecznych do odebrania (pap) W kadrze B. Z. 5 p. Legionów znajdują się krzyże: „Virtuti Militari” 5-ej klasy dla śp. kaprała Neinza Tadeusza „Krzyże Walecznych” dla śp. podporucznika Lignara Mieczysława, dla porucznika Nocha Stanisława, i dla podchorążego Sadowskiego Jana.

Intersowane osoby, lub rodziny zmarłych, zechcą się zgłosić po odbiór tychże do komendanta kadry B. Z. 5 p. Legionów Warszawą, Cytańską.

— Energiczne zwalczanie lichwy. Bez względu na areszt.

(bip) Ostatnio donosiliśmy o ukaraniu przez referat walki z lichwą właścicieli restauracji „Metropol” Dzielna 1, na 3 miesiące aresztu i miljon mk. grzywny każdego za pobieranie lichwiarskich cen. Wyrok ten został przez województwo zatwierdzony.

Obecnie referat walki z lichwą za to samo przestępstwo znów skazał właściciela tej restauracji Hermana Bajgelmana na 2 miesiące bezwzględnego aresztu i miliona mk. grzywny.

Również skazany został właściciel sklepu obuwniczo przy ul. Piotrkowskiej 115 Teodor Obrębski na 200,000 mk. grzywny i Sendeł Biderman (Nowomiejska 12) na pół miliona mk. grzywny.

— Gazety warszawskie zdrożały. (bip) Z dniem wczorajszym gazety warszawskie zdrożały o 500 mk. i kosztują mk. 1,500, a w Łodzi pismo warszawskie kosztuje 1,600 mk.

— Konferencja w województwie. (bip) Dziś o godz. 1-ej po poł. odbędzie się w województwie konferencja w związku z przyjazdem do Łodzi „klubu narodów odrodzonych”.

— Do wiadomości ojców miasta. (pap) Chcąc poznać ład i porządek domu, państwa, czy narodu, winniśmy zająć rzecz uprzednio nie do salonów, nie do siedlisk arcydzieł, lecz do najbardziej prozaicznych w świecie śmietnisk. Jeśli takowe będą należycie utrzymane, bądźmy pewni, że wzorowo prowadzone są artystyczne siedziby i przepyszne salony.

Niestety, u nas bywa inaczej. Zawiazują oczy ciekawym, prowadząc ich ulicami miasta, by pozwolić im spojrzeć w wykwintny splendor salonów. Dowodem tego są fatalne bruki ulic naszego miasta. Tu i owdzie dają się słyszeć zlorzeczona, skierowane w stronę miejskiej gospodarki. Tu i owdzie słyhać zgrzytanie zębów bądź to rozpaczających nad połamaniami kołami wozniców, bądź spacerowiczów, uskarżają-

cych się na nieczystości i brak higieny miasta.

Ulica Przejazd, położona w miejscowości wilgotnej i gliniastej, wymaga jak najstaranniejszej opieki i najwzorowszej budowy bruku. Tymczasem zdawać się może, że o tej ulicy, leżącej w centrum miasta, jak również o ul. Cegielnianej i Dzielnej, zapomniały wszystkie władze, tak policyjne, jak sanitarne i gospodarcze.

I nic dziwnego, że w czasie deszczowym ulice powyższe przedstawiają zgniłe miasteczka zapomnianej prowincji.

Tak dużo mówimy o higienie miasta, tak wiele tracimy czasu nad sposobami przeciwdziałania objawom gruźliczym, a nie zastanawiamy się, ze siedliskiem i gniazdem jej są ulice, obfitujące w błoto i kurz.

— Ulgi kolejowe dla wycieczek. (bip) Minister kolei wydał rozporządzenie o ulgach taryfowych przy przejazdach wycieczek do miejscowości odpustowych, oraz w celach kulturalnych, oświatowych i sportowych.

Miałowicie grupy podróżnych złożone conajmniej z 30 osób mogą korzystać z przejazdu trzecią klasą płacąc za klasę czwartą.

— Zasiłki dla rodzin powołanych na ćwiczenia.

Na mocy rozporządzenia Min. Spraw Wewn. wszystkie urzędy gminne czy magi straty przed zapadnięciem ostatecznej decyzji co do przyznania zasiłku dla rodzin powołanych na ćwiczenia pracowników cywilnych są obowiązani żądać od zgłaszających się przedstawienia zaświadczeń odpowiednich instytucji państwowych, stwierdzających że powołany na ćwiczenia pracownik nie pobiera swego normalnego uposażenia w czasie trwania ćwiczeń. W związku z tym rozporządzeniem zarządzono we wszystkich Ministerstwach i urzędach państwowych, aby urzędy te wydawały na każde poszczególne żądanie bezzwłocznie i bez żadnych ograniczeń potrzebne zaświadczenia dla zainteresowanych osób, względnie urzędów gminnych. Wprowadzenie w życie zarządzeń tych znacznie dopomoże rodzinom powołanych na ćwiczenia wojskowe w otrzymaniu w szybszym tempie należnych zasiłków.

— Strajk kucharzy.

(pap) Na mocy umowy pomiędzy przedstawicielami właścicieli restauracji a związkami zawodowym pracowników gastronomiczno — hotelowych, sekcja kucharzy wszelkie podwyżki na przyszłość winny być regulowane co miesiąc podług orzeczenia komisji statystycznej do badania wzrostu drożyzny.

Komisja statystyczna w Łodzi wykazała wzrost drożyzny na 1 lipca rb. 27,77 procent, i w tym stosunku właściciele restauracji na mocy już zawartej umowy chcieli podwyższyć pensje kucharzom. Ci ostatni odrzucili jednak zaofiarowaną podwyżkę,

# Sąd doraźny w Łodzi.

## 3 WYROKI ŚMIERCI ZA NAPAD BANDYCKI.

świadczając, że komisja statystyczna dla badania wzrostu drożyzny w Łodzi podała nieścisłe dane, wobec czego żądają oni podwyżki podług orzeczenia komisji statystycznej w Warszawie.

Propozycję powyższą restauratorzy odrzucili, wobec czego związek zawodowy kuksmistrzów zwołuje ogólne zebranie celem powzięcia uchwał co do taktyki i przeprowadzeniu akcji ekonomicznej w dalszym ciągu i ewentualnej decyzji strejkowej.

W razie gdyby kucharze przystąpili do strejku, to poprą ich również kelnerzy, wobec czego grozi nam zamknięcie restauracji, co w obecnej porze letniej, gdzie szereg żon wyjechało na letniska i mężowie zmuszeni są stołować się po restauracjach, jest rzeczą niepożądaną. Wobec powyższego, odpowiednie czynniki, winny przeprowadzić jak najenergiczniejszą interwencję celem zlikwidowania zatargu.

— Nowe żądania pracowników fryzjerskich.

(bip) Wczoraj związek zawodowy pracowników fryzjerskich wystąpił z żądaniem podwyższenia zarobków o 100 proc. O ile do piątku pracodawcy podwyżki nie udziela, rozpocznie się bezrobocie. Jak się dowiadujemy właściciele zakładów fryzjerskich na podwyżkę zgodzą się, chociażby z tego względu, że udzielają z kieszeni klientów, podwyższając cennik.

— Jeszcze echa zatargu pracowników rzeźniczych z majstrami.

(pap) Donoszą nam, że pomiędzy czeładzią rzeźniczą a majstrami powstał konflikt, wypływający z zakazu, wydanego przez starszych cechu, wzbraniającego wstępu do rzeźni miejskiej czeładzi rzeźniczej. Czeładź rzeźnicza postanowiła na konferencji odbytej w dniu 10 bm. udać się do p. inspektora pracy z interwencją przeciw bezpodstawnym rozporządzeniom, noszącym charakter bojkotu związku wobec cechu.

Zaznaczyć należy, że czeładź rzeźnicza grupuje się w związku a gospoda rzeźnicza pozostaje pod opieką majstrów.

Sprawę tę rozstrzygnie p. inspektor pracy.

— Święto prawosławne wojskowych.

(pap) W dniu dzisiejszym przypada święto apostołów Piotra i Pawła według obrotu kościoła prawosławnego. W myśl rozkazu M. S. Wojsk., żołnierze, wyznania prawosławnego, o ile służba pozwala, będą w dzień ten zwolnieni od zajęć i robót i wezmą udział w nabożeństwach cerkiewnych.

— Ze Związku artystów Scen Polskich.

Zarząd filji związku artystów scen polskich przy T. M. w Łodzi zwraca uwagę Sz. Publ. na pewne indywidualum, które, kręci się, po naszym mieście, wyludając od łatwowiernych sumy pieniężne rzekomo na pokrycie utrzymania z powodu niewypłacenia mu gaży. Prosimy uprzejmie osoby, do których zwróci się ów osobnik, o przytrzymanie go i oddanie w ręce władz policyjnych.

— Uśmiech fortuny.

„Fortuna bywa ślepa“ głosi przysłowie, najczęściej uśmiecha się do tych, którzy tego uśmiechu nie potrzebują — mając wszystkiego nietyko poddostakiem, lecz na wet zawiele. Zdarza się jednak, lecz to bardzo rzadko, że uśmiech swój „Fortuna“ udziela osobom potrzebującym. Tak też zdarzyło się podczas ostatniej loterii fantowej „Harcerzy“. Los główny na który padła wygrana w postaci urządzenia sypialnego oszacowanego na sumę 20,000,000 mkp. wygrała biedna urzędniczka Izby Skarbowej n. b. której ślub ma się odbyć za 2 tygodnie z niezamierzonym również poręcznikiem W. P.

Urządzenie sypialne więc im jest potrzebne.

Takim sposobem tym razem Fortuna nie była... ślepa.

### Wypadki i kradzieże

— Nieszczęśliwe wypadki.

(pap) Coraz częściej w fabrykach łódz

W dniu 20 czerwca rb o godzinie 10 wieczorem w pobliżu lasu, przylegającego do folw. Karasince pow Łęczyckiego jechali furmanką Józef Czerwiński z synem, rolnik właściciel 10 morgowej osady, oraz Jakób Mikołajczyk, wyrobnik. Gdy dojeżdżali do drogi krzyżowej, spostrzegli 3 osobników, z których jeden krzyknął: „stój cholero“, lecz spłoszone konie biegły dalej wobec czego bandyci poczuli strzelać z rewolweru w kierunku uciekających, przyczem raniłi dwukrotnie Jakóba Mikołajczyka i Józefa Czerwińskiego — syna,

Rany jakie odnieśli napadnięci zakwalifikowane zostały do kategorii ciężkich uszkodzeń, grożących życiu,

Delegowany dla przeprowadzenia dochodu starszy przodownik Pawlak, stwierdził na miejscu napadu ślady stóp trzech osobników, z których to śladów wyróżniał się jeden pochodzący od obuwia z gumką przy obcasie. Znalazł również łuski od rewolweru „Parabellum“

Ostatecznie w dniu 23 czerwca funkcjonariusze policji na pow Łęczycki w poszukiwaniu bandytów w lesie luźmierskim zauważyli trzech podejrzanych osobników, którzy na widok policji zaczęli uciekać. Za uciekającymi dał no szereg strzałów wskutek czego jeden zatrzy

kich zdarza się po kilkanaście wypadków dziennie w jednej i tej samej fabryce. Pożądaniem byłoby, aby dyrekcje fabryk zwróciły baczniejszą uwagę na bezpieczeństwo życia robotnika.

Otóż wczoraj w fabryce Ramischa przy ul. Ewangelickiej 10 zanotowano trzy wypadki i tak: Szulc Leopold, stolarz, uległ obrażeniu ręki, Ozorkiewicz Stanisław, zam. przy ul. Zamenhofska 26, murarz, wskutek upadku z drabiny, doznał ogólnego potłuczenia, Rydzewska, Stanisława, robotnica, uległa złamaniu żebra. Zawezwany lekarz pogotowia, udzielił nieszczęśliwym pierwszej pomocy.

— Wypadek, czy samobójstwo.

(bip) Przy ul. Łagiewnickiej obok posesji Nr. 80 zauważono w stawie tonącą kobietę, wobec tego przechodnie rzucili się jej na ratunek i wydobyli z wody. Ponieważ kobieta owa dawała słabe oznaki życia, zaalarmowano 3-ci komisariat policji, a następnie pogotowie ratunkowe. Przybyły na miejsce lekarz pogotowia, stwierdził już tylko zgon nieznaney kobiety.

Zmarła kobieta lat 40 nie posiadała żadnych dowodów osobistych i jedynie białona oznaczona była z inicjałami N. K. Przy zwłokach wystawiono posterunek do zejścia władz, które wyjaśnią, czy miał miejsce wypadek, czy też zamach samobójczy.

— Samobójstwo.

(pap) Binek Jan, zam. przy ul. Częstochowskiej Nr. 4, ubiegłej nocy powiesił się na drzewie w ogródku przy ul. Dąbrowskiej 54. Zawezwany lekarz pogotowia stwierdził zgon. Przyczyna śmierci nie wyjaśniona.

— Kieszonkowcy działają.

(pap) Na gorącym uczynku kradzieży kieszonkowej na szkodę Lucjana Majewskiego, zam. w Juljanowie, przytrzymany został na Zielonym Rynku Kosek Antoni, zam. przy ul. Promyka Nr. 5 (Koziny) Koska przesłano do ekspozytury urzędu śledczego.

## Teatr i sztuka

— Teatr miejski.

W czwartek 12 lipca Urwanowska „Wieś Mircewa“. W piątek premiera sztuk „Tragedja dzieci“ Schönherra i „List królewski“ Rabindranatha Tagore. Reżyseruje J. Mayen.

mał się a pozostali zbiegli, Aresztowanym okazał się Jankiel Lewkowicz, mieszkaniec Łodzi, przy którym znaleziono nóż, Lewkowicz przyznał się do udziału w napadzie i wskazał współników, których następnie aresztowano w osobach Wjciecha Podgórskiego i Walentego Tadeusiaka (zwanego Siwkim)

W dniu wczorajszym wszyscy trzej zasię dli na ławie oskarżonych, Rozprawy w trybie doraźnym prowadzili sędziowie: Ingersleben (przewodniczący) Kahl i Kozłowski Oskarżał podprokurator Krychowski,

Oskarżeni przyznali się do winy, Lewkowicz zeznał, iż przystąpił do bandy ze względu na brak środków do życia, Plan napadu układano w mieszkaniu stróżki w domu Nr 8 przy ulicy Aleksandrowskiej, Wojciech Podgórski jak również i Tadeusiak mają na sumieniu jeszcze inne napady bandyckie,

Świadkowie w liczbie 19 nie nowego do sprawy nie wnieśli, Prokurator Krychowski w dłuższym przemówieniu wskazywał na udowodnioną winę podsądnych i wnosil o karę śmierci dla wszystkich trzech oskarżonych,

Po dłuższej naradzie sąd ferował wyrok skazujący wszystkich trzech podsądnych na karę śmierci przez rozstrzelanie, (bip)

## Świństwo!

Wczorajszy „Głos Polski“ pomieścił na pierwszej stronie artykuł niejakiego Tadeusza Wieniawy — Długoszowskiego znanego judofila „szabesgoja“ p. t. „Niedoszły pojedynek“.

Nie wnikając w treść tego artykułu musimy zwrócić uwagę na niebywały eksces tego żydowskiego odczytowicza, który pozwolił sobie na pomieszczenie paru takich ordynarnych wyrażeń jakie dotychczas nie ukazały się na łamach żadnej polskiej gazety.

Pan Długoszowski odbiegając od tematu jaki zapowiedział w tytule w dłuższym ustępie tłumaczy czytelnikom potrzebę używania takiego wulgarnego stylu, a wszystko to dlatego że podobnych wyrażeń używa w dyskusji z przedstawicielami rządu Pierwszy Marszałek Polski pan Piłsudski.

Wczorajszy numer „Głosu Polskiego“ zawiera jednocześnie rubrykę „Dla naszej działy“ przeznaczoną do czytania dla najmłodszych czytelników.

Winszujemy rodzicom, których dzieci czytając swój dział zajrzą do działu politycznego. Podobnych wyrażeń prawdopodobnie nie miałyby sposobności nauczyć się nawet na Bałutach.

— Józef Węgrzyn w Łodzi,

Nigdy może Łódź nie miała tyle świetnych widowisk teatralnych, jak w obecnym sezonie, Energiczny i rzutki młody dyrektor Tymoteusz Ortym (art, dram) daje jedną od drugich doskonalsze przedstawienia, Była Przybyłko - Potocka i Leszczyński, był Fertner z Kamińska, jedynie ciężka choroba nie pozwoliła na występy Adwentowicza, Teraz w piątek, sobotę i niedzielę 13—14—15 lipca odbędą się występy Teatru „Rozmaitości“ w całkowitej premierowej obsadzie, W głównych rolach występują najznakomitsi artyści pierwszej sceny Polskiej Felicja Pichor, Józef Węgrzyn, Jan Szymański, Paweł Owerło i cała plejada świetnych nazwisk aktorskich, Ulubieniec stolicy i Łodzi Józef Węgrzyn wystąpi w doskonałej roli sekretarza ambasady w sztuce „Szał miłości“, Felicja Pichor znakomita artystka — zalicza rolę generałowej Michajłowej do najświetniejszych w swym repertuarze, Sensacyjna sztuka z burzliwego życia rosyjskiej emigracji, „Szał miłości“ grana była w tej samej



obsadzie: o w Łodzi, w Warszawie z nadzwyczajnym powodzeniem, Treść sztuki, kapitalnie zgrany zespół i gra F. Pichor, J. Węgrzyn, J. Szymańskiego, P. Owerly, H. Krzywickiej, H. Uszyńskiej, J. Tomasika, Z. Borkowskiego i innych artystów — czynią z przedstawienia popis kunsztu aktorskiego, Stołeczna prasa zachwyca się grą artystów, a W. Rabski i A. Zagórski zalicza premjerę „Szału miłości“ do najlepszych w terminie obcym, Występy wzbudziły wielkie zainteresowanie, Bilety w kasie „Scali“ 1175

— Z T-wa Krajoznawczego.

W sobotę i niedzielę (14 i 15 lipca) rb. odbędzie się wycieczka P. T. K. do Tomaszowa, Spały, Teofilowa i Inowłódza. Punkt zborny w sobotę o 4,45 pop. na dworcu Łódź Fabr. Zapisy w piątek 13 bm. w lokalu Tow. Krajoznawczego (Aleje Kościuszki 17) od 8 do 9 godz. wiecz.

— Zebranie rodzicielskie w gimnazjum E. Krygierowej.

Komitet rodzicielski przy gimnazjum Realnem Żeńskim E. Krygierowej, dawniej Siennickiej, wobec zmian w zarządzie szkoły zaparza W. P. Rodziców na ogólne zebranie do lokalu szkolnego przy ul. Piotrkowskiej 157 w piątek 13 bm. o godz. 7 wieczorem.

**KREM BAYADÈRE**  
CUDOWNY  
W UZYSKIENIU SKÓRA STAJE SIĘ  
BIAŁA I AKAMITNA ZADĄC WZĘDZIE  
PARFUMERIE D'ORIENT

## Przeszłość Trockiego.

### DOKUMENT DEMASKUJĄCY WODZĄ BOLSEWIKÓW. — TROCKI AGENTEM AUSTRYJACKIM.

Publicysta rosyjski Grzegorz Aleksin, niegdyś socjalistyczny poseł do Dumy w książce swojej pt. „Od carizmu do komunizmu“ (świeżo wydana w Paryżu po francusku „Du Tsarisme au Communisme“) przytacza dowody na to, że Trocki-Bronstein służył także Austrii, jako agent policji austriackiej.

W archiwach byłej „Ochrany“ rosyjskiej, zgromadzonych jeszcze przez „wysockiego komisarza politycznego“ rządu prowizorycznego, socjalistę Swatikowa, znajdują się dokumenty stwierdzające, że przyszli szefowie bolszewizmu (Lenin, Zinowiew, Trocki itp.) na kilka lat przed wojną pozostawali w stosunkach z władzami tych państw które w 1914 r. wypowiedziały wojnę Rosji. Pomiędzy tymi dokumentami znajduje się jeden, w którym mowa o działalności Trockiego w Austrii, w której stolicy osiadł w lutym 1911 r.

Trocki redaguje w Wiedniu pismo pt. „Prawda“, które rozpowszechniane jest przez niejakiego Brand'a, kierownika „Księgarni ludowej“ („Volksbuchhandlung“), będącego

agentem policji politycznej austriackiej.

„Bronstein — głosi cytowany dokument — staje się sam agentem służby politycznej w październiku 1911 r. i pobiera 200 koron miesięcznie. Idzie on tu ręką z Rakowskim (dzisiejszym szefem rządu sowieckiego na Ukrainie), który był jednym z główniejszych agentów policji politycznej austriackiej na Balkanach. Bronstein pozostawał na stanowisku agenta do 6 listopada 1914 r., do czasu słowem, kiedy rząd austriacki wysłał go do Paryża. Należy zaznaczyć że mógł on przebywać w Wiedniu przez trzy miesiące po wypowiedzeniu wojny, nie będąc przez nikogo niepokojonym, chociaż był poddany rosyjskim“.

Od 20 listopada 1914 r. Trocki przebywał w Paryżu, gdzie staje na czele defetystów rosyjskich i francuskich. W Paryżu zakłada Trocki pismo „Nasze Słowo“, organ pokoju za wszelką cenę, w którym często broni Austrię. Patrzał na to cierpliwie rząd francuski, dopiero bowiem w listopadzie 1916 r. „Nasze Słowo“ zostało zawieszono. Trocki zaś wydalony z granic Francji. Szwajcarja i Hiszpanja nie chciały go przyjąć, udał się więc do Stanów Zjednoczonych. W chwili przybycia do Madrytu, posiadał Trocki 15 franków, dodać przytem trzeba, że pismo wydawane przez niego w Paryżu było subwencjonowane przez Rokowskiego i Parvus'a, słowem przez agentów austriacko-niemieckich.

Oto parę faktów z „bajecznej“ kariery jednego z wodzów Rosji sowieckiej.

## Jak chcą walczyć Niemcy zbrodniarzo

„Journal“ paryski donosi, że w początkach marca rb. generał Degoutte otrzymał od grupy zwanej się: „niemieckim sprzyśnięciem do rozsiewania zarazy“ list, zawierający następującą groźbę:

„Jeżeli Francuzi nie wycofają swych wojsk ze wszystkich terytoriów Ruhry i nad Renu i jeżeli nie opróżnią wogóle terytorjum niemieckiego w okresie czterech tygodni i nie wypuszczą więźniów, nie zniosą traktatu pokojowego, to cała Europa w ciągu tej wiosny ulegnie zarazie.“

Bakcyl zarazy będzie rozpowszechniony najpierw we Francji, a następnie w Nadrenji i zagłębiu Ruhry. 30 miast europejskich stanowić będzie ogniska zarazy. Naród niemiecki, rozbrojony w stosunku do potężnej armii najeźdźców francuskich, jest zmuszony do tego aktu rozpacz. Ponieważ zabrano mu działa, przeto zmuszony jest uciec się do tej broni, najstraszliwszej ze wszystkich“.

Groźba powyższa stanowi coś tak potwornego, że uladz się ona mogła tylko w zdeprawowanym mózgu niemieckim. Że Niemcy zdolni są do tego rodzaju zbrodni dowodzi fakt, że bezpośrednio po zawieszeniu broni w r. 1918 znaleziono w Bukareszcie znaczną ilość kultur bakcyli nosaczyny wraz ze szczegółowymi objaśnieniami, jak należy te bakcyle rozpowszechniać.

Niema wątpliwości, że Niemcy kontynuują w dalszym ciągu swoje studia w tym potwornie zbrodniczym kierunku. Wszak w lutym 1921 r. gazeta „Volkszeitung“ pisała

„Zwyczajnym będzie ten naród, który odkryje bakcyla najlepiej nadającego się do rozpowszechniania go u nieprzyjaciół! szepczące, chroniąca przed nim najskuteczniej Prasa francuska bardzo obszernie wobec tego, zajmuje się przyszłą „wojną mikrobów“ i wpręża do akcji przygotowawczej świat naukowy francuski.“

## Zo świata.

### CO SIĘ STAŁO Z P. QUEMENEUR?

§) Opinia publiczna we Francji ma obecnie obok słynnego procesu Ernesta Judeta drugą sensację, a mianowicie, co się stało z p. Quemeneur, członkiem rady departamentalnej i handlarzem arzewa z Bretanii. P. Quemeneur wyjechał z domu z koncem maja, wioząc kilkadziesiąt tysięcy franków na jakąś wielce intratną aferę. Udał się do Paryża samochodem swego przyjaciela, p. Sezenec z Moclax. Atoli w nocy popisał im się samochód, poczem p. Sezenec odstawił z trudem swego towarzysza do jakiejś małej stacyjki na linii, wiodącej do stolicy, a sam po nocy, spędzonej w wozie, powrócił nazajutrz do siebie.

W parę tygodni znaleziono na dworcu kolejowym w Hawrze, zakrwawioną walizkę z papierami i ubraniami, należącemi do zaginionego. Ostatnie dzienniki paryskie donoszą, że policja aresztowała p. Sezenec, podejrzewając go o zamordowanie swego przyjaciela. Zbrodni miał się dopuścić w lesie Rambouillet, niedaleko Paryża.

### SZTUCZNY PIORUN.

§) W Pittsfield w tamszejszych wielkich zakładach elektrycznych amerykański prof. Fascioli dokonał niezwykłego eksperymentu prądem elektrycznym o sile 2 milionów wolt wyładowując go w postaci sztucznego pioruna, który spadł na specjalnie zbudowane miasteczko.

Eksperyment został przeprowadzony w ten sposób, że odtworzył z całą dokładnością zjawisko natury, towarzyszące powstawaniu burzy.

Najpierw w najbliższej okolicy sztucznie zbudowanego miasteczka, skutkiem nastawienia przez prof. Fascioli odpowiednich przyrządów zostały zgęszczone chmury, z których następnie wypadały błyskawice i pioruny, uderzając w wieże, jako najwyższy punkt sztucznego miasteczka, a następnie w największe budynki.

Zjawisko zostało tak dokładnie powtórzone, naśladowując naturalną burzę, iż nawet deszcz, który został wywołany sztucznie, spadł wśród okoliczności towarzyszących zwykłym burzom.

### Giełda warszawska z dnia 11 b. m.

Dol. St. Zjedn. 110000 — Marki niem. 0,53

#### Czeki i wpłaty\*

Belgja	5375	Londyn	507500
Berlin	0,54	Nowy Jork	111000
Gdańsk	0,54	Paryż	6800
Praga	3360	Wiedeń	149

**TEATR „SCALA“**  
Piątek 13, sobota 14, niedziela 15 b. m.  
**Trzy występy**  
**„Teatru Rozmaitości“ w Warszawie**  
w całkowitej warszawskiej obsadzie.  
— W głównych rolach: —  
**Felicja Pichor Józef Węgrzyn**  
**„SZAŁ MIŁOŚCI“** Sensac. szt. w 4 akt.  
z życia emigrantów ros.  
1177-b) Bilety w kasie „Scali“.  
Pełnomocnik Tymoteusz Ortym.

## Dyrekcja 8-o klasowego Gimnazjum Realnego Żeńskiego E. KRYGIEROWEJ

daw. Siennickiej w Łodzi, ul. Piotrkowska 157, zawiadamia, że całkowita administracja szkoły przechodzi w ręce dotychczasowej Rady Pedagogicznej. Za zgodą Kuratorjum dodatkowe egzaminy wstępne do wszystkich klas odbędą się po feriach od 29 do 31 sierpnia. Rodzice dotychczasowych uczennic zechcą dokonać wpisów na rok szkolny 1923/4 w kancelarji szkoły, do 14 lipca włącznie, od g. 10 do 1 po południu, ew. od 16 sierpnia. (1152-b)

**Plące** 1138b50  
150% drożej kupuje brylanty, złoto, srebro zegarki, stare zęby, garderobę  
Konstantynowska 7, Milich  
prawa oficyna, 1-sze piętro

**Dr. med. LUBICZ**  
CEGIELNIANA 43.  
Choroby skórne, weneryczne, moczopięciowe. Leczenie sztywne, słońcem wyżywn. Przyjm. 12,30-1,30 i 4-8. Dla pań oddzielna poczekalnia. (867b)

**Dr. med. LEYBERG**  
Chor. skóry, wener. i dróg moczowych. (6385-b)  
**TRAUGUTA 5, tel. 773, powrócił.**

**Dr. S. KANTOR**  
specjalista chorób wenerycznych i skórnych  
**Piotrkowska 144 (róg Ewan gielickiej)** Godz. przyjęć od 9-2 i 6-8. dla pań 5-8  
1110-4

**Zagubione dokumenty**  
Nowacki Bronisław zagubił paszport polski wydany w Starostwie w Łasku. 4377-2

Syguła Ewa zagubiła paszport polski wydany w Łodzi. 4361-2

Syguła Ewa zagubiła patent IV kategorii wydany przez Urząd Skarbowy. 4362-2

Zaginęła legitymacja wydana przez Zarząd K. E. Ł. w Łodzi na imię Heleny Konopa. 4369-2

Kapuścińska Marjanna zagubiła paszport polski wydany w Pabjanicach. 4376-2

Józef Borowiecki zagubił kartę zwolnienia wydaną przez 18 pułk ułanów Pomorskich. 4383-3

Lesmierska Antonina zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 4380-3

Hotel Leopold zagubił portfel R z fotografiami. Uczciwy znalazca proszony jest o odesłanie pod Niska Nr. 8. 4387-1

**OGIER**  
półkwi angielskiej z pochodzeniem udowodnionem, z licencją rozplodowca, skarogdnady, 4 i pół roczny do sprzedania. Otton Krause, Łódź, Pabjanicka Nr 45. (1134-d-5)

**PLÓTNA** wszystkie gatunki, miny, trykotina najtaniej i najraty w Jarmarku Łódzkim Piotrkowska 44. 3685-2

# Nowo utworzona Fabryka Cukrów i Czekolady

p. f.

## KAROL GOSTOMSKI I S-KA

(Sp. z ogr. odp.)

w Łodzi, przy ul. Napiórkowskiego 23.

Poleca się względem Sz. Publiczności.

(1165-b-3)

### Zagubiono 2 kwity

na: 8.000.000 mk. podpisany A. Bugaj i 2.000.000 mk. podpisany Jan i Antonina Gazda na zlecenie Józefa i Józefy Doraczyńskich z Częstochowy. Łaskawy znalazca zechce odnieść za wynagrodzeniem do składu aptecznego Rzgowska № 76. Niniejsze kwity unieważnia się. (1150-d-1)

### Lecznica Lekarzy specjalistów

**Piotrkowska 17, (drugie podwórce)**  
przyjmujemy chorych we wszystkich specjalnościach Röntgen: diagnostyka, leczenie (powierzchnowe i głębokie) Szczepienie ospy. Cena od porady 13.000 mk. — od 9-ej do 5-ej po południu. (6229s4)

W dniu 21-go czerwca r. b. zaginął szpic mieszany wabi się „Brylek” pod dolną szczęką ma śląc po ranie. Za odprowadzenie lub wskazanie gdzie się znajduje dam nadrodę. Łódź, Plac Wolności 2 m. 6. (1154d2)

### Wydział Powiatowy Sejmiku w Piotrkowie

ogłasza niniejszym konkurs na stanowisko **dyrektora** gimnazjum Koedukacyjnego w Sulejowie.

Do stanowiska tego przywiązane są pobory, jakie otrzymują dyrektorowie państwowych szkół średnich, plus 30% dodatku komunalnego i mieszkanie.

Posada do objęcia z początkiem roku szkolnego 1921/24. Podania wraz z odpisami świadectw i krótkim życiorysem należy składać do Wydziału Powiatowego w Piotrkowie do 15 sierpnia r. b. Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. (1175-b)

### Robne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

**A! A! A!** Kupuję meble, dywany, futra, garderobę, maszyny do szycia płacę najlepiej. Łażnik, 6-go Sierpnia (Benedykta) 28. 4257-14

**A! A! A!** Kupuję meble, dywany, futra, maszyny do szycia. Wajnrajch, Benedykta 19. 4268-24

**A! A! A!** Białe biurko szafka, łóżko, toaletę, gondolkę, słupy taborety, żardinierkę bardzo ładne sprzedam tanio Piotrkowska 261 — 4 front 4386-3

**A! A! A!** Kredensy, garderobę, szafę, łóżko, stoły, krzesła, tremo, otomany i zegar sprzedam. Sienkiewicza 59 oficyjna, drogic wejście, drucie piętro m. 26 Piechoła. 4401-2

Sprzedam sklep nadający się na każdy interes bez mieszkania ul. Nawrot 54 H Zajda. 4346-1

**A! A!** Meble sybialska, stołowe szafy, łóżka, stoły, krzesła, otomany, kozetki, krzesła wiedeńskie oraz inne sprzedaje Przechodziecki Piotrkowska 108. 6262-0

**A! A! M** Meble: stołowe, łóżka z materacami okazyjne, stoły, garderobę do przedpokoja sprzedam tanio. Wodna 19 stolarnia. Przyjmuje obstarunki. 4407-4

Sklepy rozmaite, domy, place do sprzedania Piotrkowska 197 „Pośrednik” 4350-3

Dom za 100 milionów sprzedam natychmiast z powodu wyjazdu Piotrkowska 197 „Pośrednik” 4351-3

Kanarki z dobrym śpiewem sprzedam Gubernatorska 16, Zborowski. 4343-1

Sprzedam warsztat ślusarski i mosiężarnię z mieszkaniem ul. Cegielniana № 69 przy Kilińskiego. 4345-1

Kupię biurko w dobrym stanie nieduże. Oferty z ceną do Rozwoju pod „T. C.” 4382-2

Sprzedam parę łóżek z materacami, kozetkę, bielizniarkę, szafę małą, stół, krzesła, umywalnię, biurko dziecięce Piotrkowska 152 m. 9. 4372-1

Magle do sprzedania Konstancynowska Nr. 49. 4565-1

Duży dywan perski sprzedam za 40 milionów. Oferty w adm Rozwoju pod „Dywan perski” 4358-2

Sprzedam łóżka dębowe z materacami, otomanę, stół krzesła, kredens kuchenny, rower i leżankę Piotrkowska 134 — 9 II piętro. 4404-3

Sklep spożywczy z mieszkaniem do sprzedania z powodu wyjazdu. Sklep polski Gubernatorska 27. 4402-2

Plac 4x80 w Nowych Chojnach z powodu wyjazdu natychmiast do sprzedania. Cena 10 milionów. Wiadomość: Biuro Taszyckiego Piotrkowska 90. 4395-3

Z powodu wyjazdu sprzedam sklep galanteryjno-spożywczy tanio z dwoma mieszkaniami i kuchnią Niska 1 Antoniak 4397-4

Otomanę, szafę, łóżka, stół, krzesła, łóżko żelazne, etażerkę, leżankę sprzedam Przejazd 24 m 1. 4398-3

Szafa do manufaktury do sprzedania Zielona Nr. 15 w pralni 4390-2

Do sprzedania 2 szafy do sklepu kolonialnego i skrzynia do maki tanio. Kilińskiego 193 u rycarza. 4391-2

Magiel tanio sprzedam na wynos. Wiadomość Pomorska 53 (magle) 4395-3

### Różne:

Dziewczyna do sprzątania potrzebna Zielona 18 pralnia. 4347-1

Potrzebna zdolna panienka do robienia sztucznych kwiatów Nawrot 15. 4357-2

Rządca rolnik kawaler z 8-letnią praktyką poszukuje posady od zaraz pod ogólny kierunek lub dyspozycję. Oferty pod „Rolnik” do Rozwoju. 4350-4

Małżeństwo bezdzietne poszukuje posady gospodyni i galonowego lub t. p. na wyjazd Łaskawe zgłoszenia Franciszkańska 77 Panto. 4364-1

Zdolna krawczyni wdowa poszukuje szycia w domach prywatnych Sienkiewicza 27 w piekarni u p. Bednarskiej. 4366-1

Uczennica 7-ej kl. poszukuje korepetycji lub pracy biurowej na czas wakacyjny. Oferty do Rozwoju pod „H K.” 4367-1

Inteligentna gospodyni poszukuje zajęcia na miejscu lub na wyjazd. Oferty proszę składać pod „Zdolna” 4370-2

Kto by przyjął pannę do nauki retuszerstwa? Łaskawe zgłoszenia do Rozwoju pod „Retuszerka” 4405-3

### Do sprzedania

100 korcy starych białych w najlepszym gatunku ziemniaków w całości lub częściowo tylko zaraz po 80.000 za korzec Wiznera 35 sklep. (1156d2)

Mężczyzna w średnim wieku może się zgodzić za portiera lub dozorcę na żądanie może złożyć świadectwa. Cegielniana № 74 m. 22. 4406-1

Zaginął wyżeł czarny, podpalany z białą piersią. Odprowadzić Napiórkowskiego 38 Pawłowski. 4396-3

Potrzebuje dwóch chłopców do mleczarni Rydza zaraz 6-go Sierpnia № 1. 4399-5

Przybłąkał się pies wyżeł odebrać można za zwrot kosztów ul. Nowo Kątna Nr. 36. 4400-2

Zamienię 2 pokoje z kuchnią w Zdunskiej Woli na takież w Łodzi. Wiadomość Dzielna 12 m. 13. 4403-5

Przybłąkał się pies szpic, plecy czarne, można odebrać za zwrot kosztów Zróżniana Nr. 11 m. 8. 4399-3

Gospodyni wiejska lub miejska znająca się dobrze na kuchni może zastąpić kucharkę, oraz na hodowlę drobiu poszukuje pracy. Łągiwnicka Nr 27 — 22. 4392-5

Poszukuje się kilka furmanek do przewiezienia cegły. Wiadomość u Fiszera Piotrkowska 207 między 7 i pół — 8 r. i 7-8 wleczór. 4394-2

**INTELIĞENTNY** kawaler z jomości pragnie poznać pannę do lat 25, cel matrymonialny. Zamożne panie złożyć oferty do Rozwoju sub „Zamożny” 4385-1

Potrzebna panna do dzieci i gospodarstwa (z szyciem) Kilińskiego 109 m. 10 II p. front od godz. 5 do 7 po południu. 4388-3

Potrzebna zdolna panna do szycia ul. Mickiewicza 12 piekarnia. 4381-3

Krawczyni potrzebna umiejąca szyc kostjmy do prywatnego domu ul. Napiórkowskiego № 52. 4384-1

Potrzebna praczka zaraz do pralni Al. Kościuszki 41. 4371-1

Tokarz żelazny poszukuje zajęcia. Oferty do Rozwoju pod „Tokarz” 4375-2

Majster potrzebny, wykwalifikowany obznajmiony z robotami ślusarskimi, kotlarskimi i tokarskimi. Zgłoszenia Warszawa Aleje Jerozolimskie 71 inżynier Skubalski. 4374-2

Cztery miliony złożyć na żądanie. Gwarancja majątkiem, poszukuje posady inkasenta wagiowego, zarządzającego, nadzorca lub t. p. Oferty do Rozwoju pod „Gwarancja” 4356-4

Młoda mamica poszukuje zajęcia w zamożnym domu oferty składać pod „Mamka” 4395-1

Agenci do sprzedaży węgla poszukowani zgłosić się Szkoła na № 33 m. 10. 4355-4

**Cena ogłoszeń** przed tekstem w tekście 1000 mk., za tekstem 1000 mk. z wyjątkiem 500 mk., wśród drobnych 1000 mk. nekrologi 800 mk., komunikaty 1000 mk. za wiersz milimetry lub jego miejsce. Inne ogłoszenia w terminie 150 mk. za wyraz, duże litery 1500 mk. dla poszukujących pracy 100 mk., najmniejsze ogłoszenia 1500 mk. Ogłoszenia zamieszkiwane 50 proc. drożej. Zagranie zaliczają się 20 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązująca już przyjęta od dnia 1 lipca 1921 r. „Rozwój” można za darmo w Zgłoszeniu u p. Lecha w Kaniach ul. Zatorskiej ul. Zamkowa, Tabela i fantazyjne 50 proc. drożej.